

Skazani na niepowodzenie przez „gen ubóstwa”

14 listopada 2011

Szkoccy naukowcy odkryli „gen ubóstwa”, który powoduje, że ludzie z ubogich obszarów szybko się starzeją, przekazują problemy zdrowotne kolejnemu pokoleniu, a być może gen ten tłumaczy również negatywny stosunek do pracy. Badania w Glasgow stwierdziły, że bieda może prowadzić do nadczynności systemu odpornościowego, który szybko zużywa zasoby zgromadzone w organizmie w częściach komórek odpowiedzialnych za starzenie się. Oznacza to, że typowy 55-latek z biednego rejonu miasta może mieć „wiek biologiczny” bliższy 70. Wieki selekcji naturalnej wśród biednych społeczności oznaczają, że jest bardziej prawdopodobne, że ci z bardzo aktywnym układem odpornościowym prześlą swoje geny skazując następną generację na przedwczesne starzenie. Najbardziej zadziwiające jest to, że istnieje podejrzenie, że nadpobudliwy system odpornościowy zalewa mózg koktajlem substancji chemicznych, które hamują naturalne pragnienie samo-rozwoju.

Badanie przeprowadzone przez Centrum Zdrowia Ludności w Glasgow, po raz pierwszy w naukowy sposób szukało związku pomiędzy zdrowiem, genetyką i ubóstwem. Ustalenia zostały podchwyczone przez promotorów zdrowia jako dowód, że ubóstwo nie jest po prostu wynikiem lenistwa i że więcej zasobów powinno być przeznaczane na zwalczanie nierówności zdrowotnych mających na celu przerwanie cyklu ubóstwa.

Jednak wyrażono również obawy, że łączenie ubóstwa z cechami genetycznymi może mieć odwrotny skutek, zachęcając do tego aby biedni byli pozostawieni jako przegrani. Szkocja ma jedno z najgorszych wyników zdrowia w świecie zachodnim, z szokująco wysokim poziomem przewlekłych chorób, takich jak choroby serca, otyłość, rak i cukrzyca. Istnieją ogromne różnice zdrowia w Szkocji, gdzie po jednej stronie mężczyzna z East

End w Glasgow umrze w wieku 64 lat, podczas gdy w Orkney oczekiwana długość życia wynosi 82 lata. Wstępne wnioski z nowego badania wykazały, że ci z biedniejszych obszarów są ofiarą niezdrowych czynników środowiskowych i dziedzicznych predyspozycji do złego stanu zdrowia. Dr Chris Packard, biochemik i główny naukowiec w badaniu, powiedział: „Przyglądamy się koncepcji gdzie ludzie cierpią z powodu przewlekłego stanu zapalnego, w którym układ odpornościowy jest stale w wysokim stanie gotowości.”

„Związki zwane cytokinami, które komunikują się z innymi częściami systemu odpornościowego aby przygotować go do inwazję bakterii, są na znacznie wyższym poziomie u osób z ubogich obszarów w porównaniu z tymi z bardziej zamożnych. Ten nieustanny stan gotowości wydaje się wywoływać przedwczesne starzenie się ciała ponad wiek chronologiczny i tak przyspiesza pojawianie się przewlekłych chorób- są w pewnym sensie, starzy ponad swoje lata”. Packard uważa, że nadczynność układu odpornościowego zaobserwowana w biedniejszych społecznościach jest dziedziczona z pokolenia na pokolenie. Twierdzi również, że dzieci z bardziej agresywnym systemem biologicznej obrony były w stanie lepiej przetrwać potencjalnie śmiertelną epokę wiktoriańską pełną takich chorób jak odra i w ten sposób przekazując tę cechę własnym dzieciom.

Doprowadziło to do powstania olbrzymich dzielnic ubogich, którzy żyli przez pokolenia na tym samym obszarze, i którzy teraz cierpią z powodu nadczynności układu odpornościowego. Choć pozwala to na ochronę przed chorobami w okresie dzieciństwa, powoduje dodatkowe obciążenie dla ciała w wieku dorosłym, co powoduje szybsze starzenie.

[...] Packard dodaje: „Cytokiny również wpływają na nastrój i ogólny stan mentalny jednostki, wywołując bardzo negatywną ocenę ich życia. To może wyjaśniać, dlaczego ludzie z tych środowisk uważają, że są w pułapce ubóstwa i nie są w stanie zobaczyć korzyści płynących ze zmiany stylu życia i do poprawy ich stanu zdrowia. Czują się bardzo negatywnie w odniesieniu

do swojego życia i nie widzą sensu aby je przedłużyć.”

Naukowcy mają zamiar znaleźć nowe sposoby pomagania ludziom z ubogich obszarów i poprawy ich stanu zdrowia.

[...] Profesor Allyson Pollock, ekspert w dziedzinie nierówności zdrowotnych z Centre for International Public Health Policy, ostrzegł, że łączenie biedy z genetyką może doprowadzić do konkluzji, że biedni są w jakiś sposób gorsi. „Ubóstwo nie jest genetycznym problemem, jest to problem ekonomiczny. Jeśli będziemy szli tą drogą, możemy doprowadzić do powrotu eugeniki, a to jest bardzo niepokojące”.

Źródło oryginalne: www.scotsman.com

Źródło polskie: Prison Planet